

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 18 Listopada v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRÓJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 11 listopada.

Gazeta *Journal de St. Petersbourg* zawiera z Petersburga pod 9 listopada:

„Wczora, z okoliczności Wysokich imieniu J. C. W. Wielkiego Xiążęcia, MICHAŁA, N. CESARZOWA JEYMOŚĆ, MATKA, raczyła przyjmować powinszowania, w pałacu zimowym; J. C. W. WIELKA XIEŻNA JEYMOŚĆ, HELENA, również przyjmowała powinszowania w nowym swym pałacu. Wieczorem miasto było oświetlone.

J. K. W. Xiążę ALEXANDER WIRTEMBERSKI, naczelnie zarządzający korpusem dróg komunikacyi, powrócił z podróży swojej, w celu odbycia inspekcji przedsiębraney.

Przez reskrypt najwyższy, datowany w *Taganrogu* dnia 19 października, CESARZ JEGOMOŚĆ, raczył mianować kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy, generała majora wojska kozaków dońskich *Grekowa*.

Ostatni rozkaz dzienny J. C. M. datowany jest w *Perekopie* dnia 24 października.

Gazeta senacka ogłosiła Najwyższe dyplomata, przez które CESARZ JEGOMOŚĆ, na wyjeździe z *Warszawy*, lata ostatniego, raczył oświadczyć SWE łaski. Dyplomata te są w porządku następującym: Prezydent senatu Królestwa Polskiego, Hrabia *Zamoyski*, mianowany kawalerem orderu ś. *Andrzeja*; Marszałek Seymu Stanisław *Piwnicki*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy z brylantami; Senator kasztelan Królestwa Polskiego Hrabia *Stanisław Małachowski*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy; Senator kasztelan Królestwa Polskiego *Adam Bronikowski*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy; prezydent kommissyi wojewódzkiej województwa płockiego baron *Floryan Kobylński*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy; prezydent kommissyi wojewódzkiej kaliskiej *Józef Radoszewski*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy; prezydent kommissyi wojewódzkiej mazowieckiej *Raymund Rembieleński*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy; naczelnikowi głównego sztabu JEGO CESARSKIEGO WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, generałowi porucznikowi *Kurucie* przeznaczający brylantową ozdobę orderu ś. *Alexandra Newskiego*; generał major *Albrecht*, mianowany kawalerem ś. *Włodzimierza* 2giej klasy; generał brygady wojsk polskich *Rautenstrauch*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giej klasy; generał brygady wojsk polskich *Weissakof*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giej klasy; generał brygady wojsk polskich *Klicki*, kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giej klasy; generał major *Rychter* 2, kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giej klasy; generał porucznik *Lewicki*, udarowany brylantowanymi znakami orderu ś. *Anny* 1szej klasy; generał dywizyi wojsk polskich Hrabia *Stanisław Potocki*, udarowany brylantowanymi znakami orderu ś. *Anny* 1szej klasy; generał dywizyi wojsk polskich *Izydor Krasński*, udarowany brylantowanymi znakami orderu ś. *Anny* 1szej klasy; generał dywizyi wojsk polskich, generał adjutant

Hrabia *Wincenty Krasński*, mianowany kawalerem orderu ś. *Alexandra Newskiego*.

Na przełożenie ministra skarbu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył zezwolić na ustanowienie komitetu, dla obmyślenia środków, poprawienia stanu miast. Komitet ten składa ją: PP. *Dubieński*, radca tajny, senator i dyrektor departamentu podatkow; *Czujkiewicz*, generał major orszaku J. C. M., i *Michajłow*, rzeczywisty radca stanu, dyrektor kancelaryi ministra spraw wewnętrznych. Prezyduje w tym Komitecie JW. *Dubieński*. Posiedzenia rozpoczęły się d. 8 września.

Półkownik *Filipow* mianowany wicegubernatorem witebskim, z rangą odpowiadającą randze jego woyskowej, na miejscu radcy stanu *Moguczego*, który stosownie do swej prośby otrzymał uwolnienie.

Podług doniesienia listownego pod d. 16 czerwca, radca stanu, *Langsdorft*, konsul jeneralny rossyjski w *Rio-Janeiro*, gotował się do odbycia podróży w prowincyach *St. Paul*, *Goyaz*, *Matto-Grosso* i t. d., w której do dwóch lat zabawi. W ostatniej podróży znalazł on roślinę, w kraju *Kalinka* nazywaną, która jest skutecznem lekarstwem na puchlinę wodną. Posłał próbki tej rośliny do Berlina, Petersburga i do Anglii, dla robienia z nią doświadczeń w szpitalach.

D. 16 października w *Moskwie* panował wiatr mocny, który w różnych miejscach miasta szkody porobił: z domów Hr. *Semenowiczowa* i *kapłanów Jewreimowich*, z galerii chorążego *Malcowa* i z paradnego ganku P. *Izwolskiego* pozrywało dachy; pierwszy zaniosło na ulicę *nikolską*, a drugi do kram żyworybnych; na 25 skarbowych, na 65 obywatelskich domach i różnych budowach i na 6 cerkwiach pozrywało i pozdierało z dachów arkusze blachy żelazney. Przy 2 skarbowych i 96 obywatelskich domach obalił parkany, a w 10 domach wrota i jedną stajnię.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 25 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Jego Cesarzewiczowska Mość, Wielki Xiążę, MICHAŁ, przybył d. 22 b. m. wieczorem z *Petersburga* do tutejszey stolicy.

W tych dniach powrócił w pożądanym stanie zdrowia, zza granicy do *Warszawy*, profesor *Pawłowicz*. W ciągu ośmnastomiesięczney swojej podróży, w zamiarze naukowym, a szczególnie odo Geologii i Mineralogii, za pozwoleniem Rządu przedsięwziętey, zwiedził Czechy, Szwajcaryę, Niemcy południowe, Sabudyę, Lombardyę, Wenecyę, Państwo Papiezkie i Neapolitańskie, Sycylię, Elbę, i inne niektóre wyspy, pobliskie Włochom, nakoniec Węgry: poznał *Etnę*, *Wozuwiusz*, *Apenin*, *Alpy*, *Karpaty*, i zebrał ważne dla nauk przyrodzonych postrzeżenia. Z wielkich i rzadkich jego zbiorów mineralogicznych, Uniwersytetowi Warszawskiemu ofiarowanych, i przesłanych, już znaczna część nadeszła do stolicy.

Z dnia 22 na 23 b. m. przejeżdżał tedy do Petersburga Xiążę *Eugeniusz Wirtemberski*, Półkownik-Adjutant J. C. Mości.

115 Artystów i Amatorów, dnia 20 b. m. w

kościelne XX. Pijarów z najzupełniejszą doskonałością, pod dyrekcją królewskiego kapelmistrza Karola Kurpińskiego, wykonało muzykę miszy ś. kompozytorek sławnego Bethowena.

Pierwszy tom „Historii drukarni polskich“ przez Jerzego Sam. Bandtkiego wyszedł już z druku: zawiera znacznie pomniejszoną historią drukarni krakowskich, a przy końcu wiadomość o niektórych mało znanych dawnych dziełach polskich. Drugi tom wkrótce ukończony zostanie. Całe to dzieło składa się będzie z trzech tomów. Znane światło i nauka autora, każą się spodziewać, iż ta nowa jego praca znacznie się przyłoży do historii dawniejszej Literatury naszej.

Instytut głucho-niemych, otrzymał w darze od Łaskawego dobroczyńcy, 200 Exemplarzy dziełka pod tytułem: „Uwagi Gospodarza Praktycznego, ściągające się do stosownej i taniej budowy stodół, w których młockarnie mogą być najdogodniej mieszczono.“

N I E M C Y :

Drezno dnia 14 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Królestwo Ichmość ze wszystkimi Xiążętami i Xiężniczkami, oraz W. Xiężną Toskańską, wdową, i Xiężną Dwóch Mostów, także wdową, odwiedzili d. 8 b. m. Xiążęta *Maxymilian* i małżonkę jego, którzy potem przyymowali powinszowania od różnych znakomitych osób. W południe był obiad familiyny, a wieczorem pokój w paradnych salach. Monarcha z rodziną swoją raczył oglądać oświecenie miasta. Dnia 9 b. m. dało kantatę w sali teatru opery. Dnia 12 b. m. znajdowali się Królestwo Ichmość z rodziną swoją na teatrze, gdzie grano operę *Olympia*. Wczorą była gala, a przed południem w kościele nadwornym katolickim i we wszystkich kościołach tutejszych śpiewano *Te Deum* wśród wystrzałów z dział i ręcznej broni. W południe był obiad familiyny a wieczorem bal i wieczerza.

Monachium d. 11 listopada.
(z *teyże gazety*).

Król Jmó zajmuje się gorliwie interesami krajowemi. Pewna uboga wdowa, która z prywatnej kasy zmarłego Monarchy dostawała co miesiąc 8 złotych ryńskich, obawiała się utracić to wsparcie. Zaniósła prośbę do terażniejszego Króla, który ją łaskawie wysłuchał, prośbę przyjął, i kazawszy jej czekać, poszedł do swego gabinetu, z kąd wkrótce wróciwszy, oddał jej podaną prośbę, mówiąc, aby z nią udała się do kasy. Jakże się zdziwiła i rozrzewniła, gdy przeczytała napisany na prośbie rozkaz Królewski, aby jej nadal 16 złotych ryńskich, zamiast 8, co miesiąc wypłacano.

Królowa *Karolina*, wdowa, wyjedzie d. 28 b. m. z *Nymphenburga*, zabawi kilka dni w tutejszej stolicy, a potem uda się do *Wiednia*, z kąd na przyszlą wiosnę przybędzie na mieszkanie do *Würzburga*. Królowa Szwedzka *Fryderyka* wyjechała d. 8 b. m. z rodziną swoją z *Nymphenburga* do *Karlsruhe*.

Słychać, iż Xiążę Bawarski *Karol* będzie naczelnym wodzem wojska, które ma być zmniejszone do ilości kontyngensu, ustanowionego aktem związku niemieckiego, natomiast zaś wprowadzony zostanie Pruski powszechny systemat rekrutowania i milicyi.

Od brzegów Menu dnia 13 listopada.
(z *teyże gazety*).

Gazeta Bayreitska pisze, iż gdy terażniejszy Król Bawarski *Ludwik* wrócił do *Würzburga* z *Brückenau*, gdzie się o śmierci oycy swego dowiedział, nazajutrz oddał pierworodnemu swemu synowi pieczęć Królewicza następcy tronu, i długo z nim mówił, zwracając uwagę jego na nowe obowiązki pamiętania zawsze o dobru poddanych, aby nie lży smutku, lecz lży radości skrapiały tę pieczęć. Młody Xiążę rzucił się na ręce Króla oycy swego, przyrzekając mieć zawsze słowa je-

go w pamięci, i przy pomocy Boga stać się godnym wziętej pieczęci.

N I D E R L A N D Y .

Bruxella dnia 7 listopada.
(z *Monitora Warszawskiego*).

W ministerium naszym zaszyły pewne odmiany. P. Conink mianowany został ministrem interesów zagranicznych, P. Gobbelschroy ministrem spraw wewnętrznych, a P. Elout ministrem skarbu i osad.

Srodki przez rząd niderlandzki przedsięwzięte, względem nauki duchowieństwa, pochwalone zostały w adresie Izb. Lecz artykuł ten był przedmiotem mocnej opozycyi. Ze 100 deputowanych składających drugą Izbę, a między katolikami jest 55 hollendrów, z tych zaś tylko 2 katolików, przy układaniu adresu było tylko w Hadze 64 członków obecnych, z których 16 głosowało przeciw redakcyi adresu. Zdaje się, iż 48 głosów pochwalających, dane były przez protestantów, tym bardziej, deputowani Niderlandzcy, mając daleką drogę do odbywania, gdy się stany w Hollandyi zgromadzają, przybywają dopiero na posiedzenia Izby, gdy w niej główne przedmioty roztrząsane być mają; deputowani zaś Hollenderscy, o kilka godzin drogi od stolicy oddaleni, obecni bywają przy zagajeniu zgromadzenia. Członkowie sprzeciwiający się redakcyi adresu, byli reprezentantami opinii kraju, który to największy interesować może.

Ś Z W E C Y A .

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

W Norwegii założoną została kolonia, której mieszkańcy postanowili żyć podług starożytnych gotyckich obyczajów; już od niejakiego czasu istnieje to towarzystwo. Są to majetni obywatele, a jednak wyrzekli się wszelkich zabaw światowych; wyłącznie tylko rolnictwo jest ich jedynym zatrudnieniem: stawiają domy architektury gotyckiej, noszą suknie bez wszelkich ozdób, niema u nich kosztownych sprzętów, jedynie mają jedną łyżkę srebrną, lecz nie dla siebie; przeznaczona jest dla gościa. Między rozmaitemi przepisami ich życia, jest i ten, że tylko mlecznych potraw używać mają; postanowili oraz przyymować otwartym sercem wszystkich podróżnych, zwiedzających to ustronie. Dotąd ta kolonia składa się z 11 rodzin. Ta osada nazywa się *Manhem*, gdy ten kraj przed kilką wiekami tak się nazywał. Założycielem tego osobliwego towarzystwa jest młody człowiek, który pracował w burze Ministerium Duchownego, i jest synowcem jednego z Szwedzkich Biskupów.

A Ń G L I A .

Londyn d. 4 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Listy z Bagoty (w Ameryce południowej) donoszą, że dywizya floty kolumbijskiej, otrzymała rozkaz udania się nad brzegi meksykańskie, w celu wspólnego działania z flotą meksykańską, przeciw twierdzy ś. Juan de Ulloa. Mówią także o znacznej wyprawie przeciw Hawannie.

Z Valparaiso (w Chili) nadeszły doniesienia, że osada hiszpańskiej szalupy wojennej *Achil*, wraz z okrętem, rządowi Chilijskiemu się poddała. Okręt ten postłany był z Hiszpanii do Ameryki razem z okrętem wojennym, *Azya*, i korwetą *Constantia* w celu popierania sprawy Królewskiej. Te dwa okręty, jak wiadomo, już dawniej rządowi meksykańskiemu się poddały.

Wybuchy wulkaniczne góry *Gontur*, w Wielkorządztwie *Preanger*, do Niderlandów należącym, zrzuciły w czerwcu wielkie szkody. Samych drzew kawowych, zniszczyły do 700,000 sztuk, a uszkodziły do 500,000. Ten sam los spotkał obszerne pola ryżem zasiane.

Dom handlowy Amerykański *Williamsa*, ogłosił swój upadek. Był on pierwszym Amerykańskim domem w Londynie i od dawna przedsiębrał znaczne spekulacye z bawełną. Zobowią-

zania się jego wynosiły przeszło 800,000 funt. szt. a podług innych 4 miliony funt. szt.. Od dwóch lat nie wydarzyło się większe wstrząśnienie w świecie handlowym. Nowy-York, Boston, Baltimore, Nowy-Orlean, Manchester, Londyn i wiele angielskich miast fabrycznych, których interessa dom ten jest stołkroć, jako pośrednik, załatwiał, mają udział w stracie z powodu tego upadku. Chwilowym skutkiem tego zdarzenia, było zatamowanie handlu, w Londynie, Lwerpoolu i Glazgowie. Lakonizm Williamsa znany jest powszechnie w Anglii, podobnie jak o jego rzetelności, wspaniałomyślności i duchu przedsiębiorczym nikt nie wątpił. Wkrótce przed wybuchnięciem ostatniej wojny Anglii, ze Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej, pisał był do swoich kommissantów, aby na jego rachunek, wszystkie zapasy bawełny zakupili. Na spekulacji tej, zyskał wtenczas 400,000 f. szt. Podobny rozkaz jest przyczyną terażniejszego jego upadku.

Jeden z tutejszych dzienników, zawiera następujący spis, wychodzących w rozmaitych krajach, peryodycznych pism, umiejętnościom poświęconych, co jest niejako miarą stopnia sztuk umiejętności w tychże krajach, i tak: Francya ma ich 83, Anglia 69, Prusy 36, Saxonia 34, Włochy 30, Dania 22, Niderlandy 23, Północna Ameryka 20, Austria 20, Szwecya 13, Bawarya 8, Hamburg, Hannover i Hessa 8, Indye Wschodnie 6, Hiszpania 1.

— Dnia 5. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Gazeta tutejsza, *Goniec*, tak pisze o pierwszym zgromadzeniu nowego towarzystwa katolików, odprawionem niedawno w *Dublinie*: „Jesteśmy przekonani, iż oprócz członków towarzystwa, trawiających czas na deklamacyach o polityce katolików, nie ma w *Dublinie* 10, a w całej Irlandyi 50 osób, któreby obchodziło to, o czem ci mówcy rozprawiają.”

Wydobyto z morza statek parowy *Comet*, który utonął. Znalezione w nim 13 trupów ludzkich, a w ogólności sprowadzono dotychczas na ląd 50 utonionych ludzi.

Okręt *Vibella*, który przywiózł wiadomość o zawarciu traktatu między Portugalią i Brezylją, odbył w 52 dniach żegluge z *Rio Janeiro* do *Portsmouth*. Traktat ten (pisze gazeta *Goniec*) nie potrzebuje długiego objaśnienia. Portugalia uznała niepodległość Brezylji w nieobojętym sposobie. Jest rzeczą godną uwagi, iż w traktacie tym nie wzmiankowano o następstwie tronu Portugalskiego; okoliczność ta jest bez wątpienia przedmiotem tajnego artykułu.

Naczelnny Dyrektor Rzeczypospolitey Chilijskiej *Freire*, wydał d. 12 lipca odezwę, w której uskarża się na domowe w kraju rozterki, i ztąd wnosi, iż przed ukończeniem ich, Rzeczpospolita Chilijska nie może się spodziewać uznania ze strony Anglii. Do tej odezwy przyłączone jest zwołanie Kongressu na dzień 5 września. Każdy okręg, mający 15,000 mieszkańców, wybierze jednego deputowanego; okręgi zaś mające 24,000 ludności, wybiorą trzech deputowanych.

— Dnia 8. —

Pan *Huskisson* powrócił dnia 4 b. m. z małżonką swoją z *Paryża* do *Douvres*, i zaraz odwiedził Hrabiego *Liverpool* w *Walmercastle*, gdzie się także Pan *Canning* i inni ministrowie znajdowali.

Okręt wojenny grecki *Kimari*, pod dowództwem kapitana *Miaulis*, popłynął d. 5 b. m. z *Deptford* na powrót do *Idryi*.

Słychać, iż jeden z pierwszych kapitalistów naszych obowiązał się dostarczyć do mennicy tutejszej znaczną ilość srebra, której potrzeba dla wprowadzenia pieniędzy krajowych do wszystkich osad naszych.

Twierdzą za rzecz pewną, iż po wszystkich ułatwieniach handlowych, które Ministrowie nasi przedsięwzięli dla dobra kraju naszego i innych narodów, przyjdzie nareszcie kolej na prawa

zbożowe, które zniesione zostaną. Słychać, iż na przyszłym posiedzeniu Parlamentu, Pan *Huskisson* wniesie uchylene ścieśnień handlowych z Francją i Niderlandami.

TURCYA.

Stambuł dnia 19 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Słychać, iż Dywan postanowił nie zezwolić na żadną łaskę dla powstańców, lecz, oręciem przymusić ich do posłuszeństwa. Wszyscy dowódcy tureccy, wraz z *Ibrahimem* baszą, otrzymali rozkaz, aby jak najszybciej popierali działania wojenne, i mimo pory jesiennej, odbywali kampanię. Mówią nawet, iż turecy wojować będą w zimie, czego dotąd nie czynili. Wszakże wojsko tureckie niełatwo da się skłonić do tego.

Od granic tureckich d. 31 października.

(z *też* gazety).

Soliman basza, opuścił wojsko tureckie z trzema tysiącami albańczyków, rozgniewany za to, iż Porta przeniosła *Ismaela Pliassę* nad niego. Twierdza *Patras* cierpi niedostatek potrzeb wojennych; mieszkańcy tameczni mieli we wrześniu żywność mogącą ledwo wystarczyć na 5 miesięcy. Albańczykowie, będący na osadzie, wzięli syna *Jussifa* baszy w zakład za żołd zaległy, o który się upominają. Generał *Roche* popłynął z *Nauplią* do *Tolonu*.

— Dnia 6 listopada —

Donoszą z *Tryestu* pod d. 4 b. m., iż flota turecko-egipska znajdowała się d. 19 października przy *Kandyi*, a grecka niedaleko wyspy *Sandrino*. Wkrótce więc można się spodziewać ważnych wypadków.

HISZPANIJA.

Madryt d. 28 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Margrabia *Zambrano*, terażniejszy minister wojny, podał onegdaj Królowi Jmci otery raportu od dowódców wojska w Andaluzyi, donoszącego, iż wielu żołnierzy ucieka z półków.

Bawiający tu deputowani Biskawscy otrzymali onegdaj pismo od ministra sprawiedliwości z wezwaniem, aby w przeciągu trzech miesięcy dali 3 miliony franków; na co odpowiedzieli, iż mają pełnomocnictwo zezwolenia tylko na połowę tej ilości.

Listy z prowincyi Galicyi donoszą, iż znowu zaczęto tam brać różnych ludzi do więzienia, co ma być skutkiem rozkazów, odebranych z *Madrytu*.

Policya w *Torlozie* doniosła intendentowi w *Barcelonie*, iż w tamecznej okolicy pokazuje się upiór, mający 10 stop wysokości. Intendent policyi kazał tego upiora uwięzić.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 21 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 9 b. m. między godziną 4tą i 5tą po południu zdarzył się okropny przypadek w *Oporto*: w miejscu przechadzki zwanem *Carvalinho*, nad rzeką *Duro*, przy górze *Fontain*. Wiele osób siedziało tam na kamiennych ławkach przy źródle, gdy nagle urwała się ogromna skała i spadła na ludzi. Oprócz tych nieszczęśliwych, wiele osób z przestraschu skooczyło w rzekę, i nikogo nie uratowano. Do godziny 9tej wieczorem wydobyto już 8 trupów. Spadły kawał skały waży najmniej 16,000 centnarów.

PRUSY.

Berlin dnia 19 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiążę *Kumberland* przybył z *Frankfurtu* nad *Menem* do tutejszej stolicy.

Hrabia *St. Priest*, Królewsko-Francuzki Jenerał Porucznik, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze tutejszym, przybywszy

z Paryża, miał wczora wstępne wysłuchanie u Monarchy naszego, i złożył list wierzytelny.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Lekarstwo na wielką chorobę. Zgodem bardzo sprawiedliwem „*Servandis Civibus*“ ogłosił doktor Soczyński w gazecie krakowskiej, sposób leczenia tej okropnej słabości, w tych słowach: „Zalecana przez P. Burdach Bylica pospolita, (*Artemisia vulgaris*), w wielkiej chorobie naszej, ś. Walentego zwany, gdy w praktyce mojej pomysłniejsze okazują zaczyna skutki; gdy nadto doświadczeniami uczonego Hufelanda świeżo ogłoszonymi, chwalebna jest; sądzę, iż pożądaną dla dobra cierpiących uczynię przysługę, uwiadamiając o sposobie jej używania. Korzonki rośliny tak pospolitej w kraju naszym, zbierać wypada w miesiącu bieżącym (listopadzie): zebrane, i z ziemi na sucho oczyszczone, w cieniu suszą się, potem proszkują, który nakoniec za herbatę lub napój się używa. Drachma czyli granów sześćdziesiąt, mniej więcej, na dwie do trzech uncji wody dostatecznymi są. Można zamiast wody i piwo, bądź proste, bądź dubeltowe używać. Ci co częściej, napadom tej okropnej ulegają choroby, pewniejszych spodziewać się mogą skutków, pozostając w pokoju ogrzany, w łóżku ciepło przykryci dla tego, aby pożądanym i zbawiennym, przytym pot lekki nastąpił; ten albowiem nietylko ulgę, ale nawet uchylenie paroxyzmów ułatwia. Dla wzmocnienia leczenia zamierzonego, dodawać zwykłem i kąpiele ciepłe z ziela Bylicy, które w osobach delikatnych, osłabionych, dla dzieci i kobiet, wielce użytecznymi są.“

— Pan Dworski, doktor medycyny i fizyk obwodowy w Samburzu, w Galicyi, przepisuje od dawnego czasu za lekarstwo na wodowstręt, pochodzący z ukąszenia przez psa wściekłego, dekokt z Widłaku, (*Licopodium Selago*) i z czerwonej Ciesiny (*Taxus baccata*) z pomyslnym skutkiem, a przytem wypala pęcherzyki, które przy wybuchnięciu wodowstrętu (wściekliczyny) pod językiem od 8go do 4tego dnia po ukąszeniu formują się, które lekarstwo, podług jego dostrzeżeń jest najsukuteczniejszem, w zapobieżeniu tak niebezpiecznej chorobie, nawet gdyby już wodowstręt zjawił się.

— Największy i najpiękniejszy dyament jaki jest na świecie, posiada Xiążę, czyli Rajah w Mattan, w zachodniej części wyspy Borneo. Ten kamień jest najpiękniejszej wody, i waży 367 karatów, kiedy sławny dyament Pitta, ma tylko karatów 127. Kształt jego jest owalny z małym wydrążeniem na jednym końcu. Znalaziono go przed 80 laty w Landette, i często posiadanie jego było przyczyną wojen. Wielkorządca Batawii wysłał niejakiego Stavart dla zapewnienia się o jego wadze, piękności i cenie. Pan Stavart ofiarował za niego 150,000 dollarów i dwa brygi wojenne z całym uzbrojeniem, jako też kilka dział większego kalibru, i znaczną ilość prochu. Lecz Xiążę odmówił jego żądaniu, niechcąc pozbawić swojej rodziny tak kosztownej pamiątki, ile że mieszkańcy przypisują temu klejnotowi cudowną własność leczenia chorób, i zwyczajem jest pacjentów pić wodę, w której ten drogi kamień był maczany. Oprócz tego Xiążę ma wyobrażenie, iż do tego dyamentu przywiązane jest szczęście domu jego.

— Didot wydrukował odlanem naumyślnie tym końcem literami dzieła Woltera w jednym tomie in 8vo, a trafił się pewien wyrachował w następującym sposobie cenę tej dziwnej książki:

Cena sklepowa	- - - - -	140 franków.
Dwie pary dobrych okularów	- - - - -	50 — —
Honorarium dla okulisty	- - - - -	100 — —
Woda na oczy	- - - - -	30 — —
Dwoje sztucznych ocz	- - - - -	80 — —
Za wprawienie ich	- - - - -	50 — —
Summa	- - - - -	450 franków.

Za taką cenę mogą być i dzieła Russa do nabycia w jednym tomie in 8vo. Jeżeli tak wciąż pójdzie, to za lat 20 będzie można całą literaturę francuską w kieszeni nosić.

— Pewny włościanin w Berstadt w Niemczech napisał bez daty rozporządzenie, aby po śmierci jego kupiono książki dla ubogich uczniów szkoły parafialnej za 500 złotych ryńskich. Gdy umarł, sukcesorowie znaleźli przypadkiem to pismo między innymi papierami, oddali je zaraz zwierzchności miejscowej, i oświadczyli, iż chcą dopełnić woli nieboszczyka.

— Nowo wynaleziona pompa żołądkowa okazała się skuteczną dla pewnego człowieka w Carlów, w Anglii, który się tak upił, iż go za umarłego poczytano. Jak tylko mu trunek z żołądka wypompowano, zaraz odzyskał zmysły.

— Zbiór bawełny w Ameryce północnej był tego roku bardzo obfity. Zebrano jej blisko 200,000 wańtuchów więcej, niż w dawniejszych latach.

— Gazeta *lesnictwa i myślistwa* umieściła następującą ciekawą historię naturalną: chłopiec rzeźnicki ze wsi Sosa pod Eibenstock w Saxonii został d. 8 czerwca w lesie na otwartym miejscu od drapieżnego ptaka *Bussard* (*Falco Buteo*) napadnięty. Saski podleśniczy Berndt, wydziału *Ochenkopskiego*, w bliskości którego ten przypadek zdarzył się, opowiada o nim w sposób następujący: „Chłopiec rzeźnicki wszedł bez ducha i nadzwyczaj bladym, do mojej izby, z ptakiem jeszcze nieco żyjącym w ręku, i zapewnił, że ten ptak drapieżny spadł na niego z powietrza, szybkością błyskawicy, przyczepił się mocno mu do piersi, objął skrzydłami i począł w twarz dziobać. Po kilkakrotnie, powiadał chłopiec, odrywałem od siebie z całej siły ptaka, ale on coraz mocniej na mnie napadał, aż mi nakoniec udało się kijem ptaka przybić.“ Ponieważ ptak ten jest samiec i dosyć był tłusty; tedy niełatwo wnosić, coby go zmusiło do tego napadu, iżby piskłeta jego z niedostatku żywności nie poginęły. Wyprowadzać także przyczynę tego, że on zjadł mięso szalonego zwierza i od tego dostał szaleństwa, także nie można, gdyż nie mamy przykładu wściekliczyny ptaków. Byłby może bez przykładu żart szalony tego orła, gdyby go chciwość zdobywczy, lub żarłoczność do tego skłoniły: ponieważ chłopiec niedawno zabijał bydło i może świeżem mięsem pachnął.

— Zaczynają już używać machin parowych do mniejszych robót. I tak w Paryżu machina taka, mająca się jednego człowieka, rościera stalowym walcem czekoladę w pewnej cukierni. W Londynie widać często maszyny parowe, które siłą dwóch lub trzech ludzi, pompują wodę do polewania ogrodów, robią miechami w kuźniach i t. d. Pewny rzeźnik w Londynie używa małej maszyny parowej do rąbania mięsa i robienia kielbas.

Nowe Dzieła.

Znajduje się do przedania w księgarni uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego.

Historja powszechna krótko zebrana przez Jana Kaydanową Professora w Imperatorskim Cesarско-Sielskim liceum, radcę kolegialnego i kawalera, podług drugiego wydania rosyjskiego tłumaczył Leon Rogalski. Tom III dzieje nowożytne czyli trzech ostatnich wieków. Wilno, Józef Zawadzki własnym nakładem 1825 in 8vo str. 331 i nieliczb. 4. Cena kop. srebr. 50. Wszystkie trzy tomy kosztują rub. sr. 1 kop. 10.

Kurs wileński na assyguaty od dnia 17 listopada: rub. srebrny 3 rub. 77½ kop, dukat nowy 11 rub: 50 kop. stary 11 rub. 50 kop. imperyal 37 rub. 72½ k.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Rada Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 136

Wilno dnia 18 listopada r. s. 1825 Roku.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wzięcie w dzierżawę wszystkich w Mińskiej Gubernii pocztowych stacyi od 1 stycznia 1827 do tegoż dnia stycznia 1830 roku, będą się odbywać targi, pierwsze dwa w powiatach, a mianowicie: 1szy decembra 10 terażniejszego 1825 roku, 2gi 12 january 1826 roku, a 3ci i ostateczny w Mińskiej Skarbowey Izbie w czasie kontraktow marca 10 dnia, a dla przetargu d. 11; a zatem zechcą życzący przybyć na wyżej oznaczone terminy, na pierwsze dwa w powiatowych miastach do Marszałkow, a na ostatni kończący do Izby Skarbowey z dostatecznymi ewikcyami. Dnia 6 listopada 1825 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Powyczyk Tomkowicz.

1. Excerpt oświadczenia z Protokółu potocznego Ziem. Wileń. w dacie niżej wyrażający się zapisanego et eorundem pod pieczęcią tegoż urzędu wydan.

Roku 1825 miesiąca nowembra 3 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając osobiście JO. Xiężna Marya z Sapiechów Puzynina Star. Szaternicka oświadczenie przez się podpisane wpinać do protokółu podała które tak się wyraża: Oświadczenie wspólne z processem imieniem JO. Xiężny Maryi z Sapiechów X. Puzyniney Starościny Szatern. znosi się z następnej okoliczności; powziąwszy wiadomość żalca delatorka Xiężna Marya Puzynina z Gazety Kuryera Litew. z N. 97 pod dniem 19 augusta 1825 roku awizowanego pozwu do Sądu Ziem. Nowogrodz. Wołyńskiego w Gubernii Zytomirskiej od JOO. Xiążąt Antoniego Szambelana JEGO CESARSKIEY MOSCI i Stanisława b. Porucznika Gwardyi Polskiej successorow zeszłego s. p. JO. Xięcia Stanisława Jabłonowskiego Senatora Wojewody Królestwa Polskiego, synów, iż z uczynionej konwencyi w roku 1804 dnia 25 stycznia w Kijowie w Sądzie Głównym przyznany z zeszłym Xciem Stanisławem Jabłonowskim oycem obżał. o odstąpienie piątej części Klucza Sieliczowskiego na dobrach na Wołyniu położonych, stopniem sukcesyi po zeszłej Annie Xiężnie Jabłonowskiej Wojewodzynie Brasławskiej na dellatorkę spadło za summę 240000 zł. ustąpiono, z jakowej summy żal. delat. przy czynieniu konwencyi przez plenipotentę swego Felixa Kodłubickiego na konto swej należności więcej nieodebrała jak 100,000 zł., a przy zeszłym JO. Xięciu Wojewodzie Jabłonowskim 148,00 zł. do dwóch lat na procencie zostawiła, nadto osobno summę z teyże sukcesyi za gabinet naturalny dla mey od skarbu MONARSZEGO należną czer. zł. 3,400 do terminu dwuletniego z obowiązkiem procentowania zostawiła, a to na rzecz ewikcyi do rozliczenia się o piątą część z długow pozostałych do zanonifikowania kredytorów samych tylko zeszłej Xiężny Anny Jabłonowskiej Wojewodziny Brasławskiej, a nie za własne żalcey delatorki debita, która dziedziczny swój majątek w Gubernii Wileńskiej posiada, w ogóle z summy zł. 216,000 na ewi-

kcyą zastawując, chciała mieć sobie zaliczone procenta corocznie wypadające, lecz zeszły Xiążę Wojewoda Jabłonowski nabywca piątej części klucza Sieliczowskiego, za życia swojego z kredytorami zeszłej Anny Xiężny Jabłonowskiej niewiadomo czy się rozliczył i wiele z summy na ewikcyi przez żalca delatorkę zostawionej na schedę piątej części przypadło do zapłacenia nieuwiadamiając, procentow należnych niepłacił i summa jaka pozostała do zwrotu dla żal. delatorki od kredytorów zeszłej Xiężny Anny Wojewodziny Brasławskiej Jabłonowskiej nie objawił, po zeyściu zaś jego z tego świata obżałowani Xiążęta, successorowie, nieskładając żadnych kwitacyow, ani też uzyskanych dekretów przez kredytorów tylko zeszłej Anny Xiężny Jabłonowskiej Wojewodziny Brasł., mającey prawo dopominania się z summy pozostawionej na ewikcyi, i do żal. delatorki należnej, przez awizacyą pozowną w Gazecie Kuryera Litew. ogłoszoną dając wiedzieć, że summy 216,000 zł. z procentami dwa razy tyle zwiększonej dla żal. delatorki należnej niejacyś kredytorowie nie zeszłej Xiężny Anny Jabłonowskiej Wojewodziny Brasław. na rzecz tylko których takowa summa w ewikcyi u Xięcia Wojewody Jabłonowskiego zostawała, ale zmyślonemi pretensyami do żal. delatorki urosiwszy pretensye napastne i niewinne, takową summę rozebrali, jakoto W. Kajetan Łyszczczyński nigdy żalcey nieznajomy i żadnego interessu z delatorką nie mający, kredytorom utytułowawszy się żalcey jakoby część summy od obżał. na rzecz żalcey uzyskał, również JW. Amalia Jelska siostra rodzona żalcey jakoby uformowała pretensyą z tey summy czer. zł. 1068 odebrała, nadto jeszcze przez tęż Gazetę nowy pretensor żal. delatorki, W. Michał Pruszek ogłoszony że stosuje pretensyą do summy za Gabinet naturalny czer. zł. 3,400 jakoby za cessyą jemu za granicą wydaną przez delatorkę i ten jakoby przez proces poszukuje u obżał. wspomnioney summy, na co żalca delatorka odpowiada że z W. Michałem Pruszekiem nigdy żadnego interessu nie miała, kredytu nie zaciągała, i tey summy gabinetowey nigdy w kraju, ani za granicą niedawała, a zatem że tak W. Łyszczczyńskiego jako W. Pruszaka, jako też u JW. Jelskiej siostry swojej, jeśli stosują jakie pretensye do żalcey, te są niesprawiedliwe i takowych nie akceptując, gdyż takowe nie są kredytorami żalcey Xiężny Anny Jabłonowskiej owszem że nakrzywdę żal. delatorki niewinnie i zaocznie są uroszczone, takowe manifestują i że swojej summy z procentami zaległemi u obżał. Xiążąt Jabłonowskich dopominać się prawnie będą przez publiczne oświadczenie i process w Aktach publicznych zanaszając, ogłaszam, i takowy własną podpisuję ręką. Dat jako wyżej w Wilnie. U tego oświadczenia podpis w protokóle taki. Marya z Xiążąt Sapiechów Puzynina. Za zgodność z protokółem zaświadcza Regent Jan Zienkowicz.

Pozwolono drukować. Dnia 16 listopada 1825. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Żukowski.

1. Od Mińskiej Skarbowey Izby tém ogłasza się, iż położone w tuteyszey gubernii Skarbowe majątki, i czynszowe artykuły, wyrażone w przyłączoney przy tém Wiadomości, oddają się wszystkie w 120letnią od 12 apryla 1826 roku arendę, a starostwa Brasławskiego folwark Marjanow do 13 nowembra 1836 roku, a dla targów terminy naznaczone tegoż roku w czasie Mińskich kontraktów w miesiącu marcu: pierwszy 6, drugi 8 a trzeci ostatczny d. 10, a na przetargi d. 13; a zatem życzący wziąć takowe majątki i czynszowe artykuły w arendę, zechcą przybyć na terminy do tey Izby z dostatecznemi, odpowiadającemi dwuletniemu dochodowi, kaucyami. Dnia 31 oktobra 1825 roku.

Za Sekretarza Hołyniewicz.

Wiadomość sporządzona w Mińskiej Skarbowey Izbie o majątkach Skarbowych i czynszowych artykułach, do oddania z publicznych targaw od 12 apryla 1826 roku w arendę.										
Nazwisko majątków.	W mich folwarków.	Podług ostatney rewizyi.		Ziemi.		Rocznego podług inwentarzów opłaconego dochodu, i naddanych tak w przeszłych, jako w czasie ostatnich targaw.				
		Domow.	Dusz.		Dzie- sięcin.	Dzie- sięcin.	Srebrnem.		Asygu-	
			Męzk.	Żeńsk.			Rub.	K.	Rub.	K.
w Powiatach.										
<i>Wileyskim.</i>										
Starostwo Bytkowskie	—	—	—	—	105	7	68	—	—	—
<i>Dziśnieńskim.</i>										
Część Starostwa Sutorowskiego	—	2	5	6	73	—	62	40	—	—
<i>Borysowskim.</i>										
Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow	1	10	21	31	—	448	989	6 $\frac{1}{2}$	—	—
<i>Bobruyskim.</i>										
Starostwo Hibajłowskie	1	46	106	116	716	—	601	42 $\frac{1}{2}$	—	—
<i>Pińskim.</i>										
Starostwo Grajewszczyzna	—	—	—	—	131	1	12	96	—	—
Starostwo Saczkowickie	—	6	13	15	287	—	69	—	—	—
Starostwo Suszyckie	—	—	—	—	59	4	46	20	—	—
Starostwo Czerniachowskie	—	—	—	—	16	—	3	30	—	—
Starostwo Żaluskie	—	—	—	—	75	2	2	75	—	—
Starostwo Swałowickie	1	11	32	40	347	—	146	40	—	—

Uwaga. Wymienione w tey wiadomości Skarbowe majątki i czynszowe artykuły wszystkie oddają się w 120letnią arendowną dzierżawę, a Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow do 13 nowembra 1836 roku.

Sowietnik Tadeusz Allard.
Za Sekretarza Hołyniewicz.

1 Wileński Rzymsko-Katolicki Konsystorz w sprawie UUnych Jerzego i Brygidy z Rudnickich Niepokoyczyckich Podkomorstwa powiatu bobruyskiego, początkowie w Konsystorzu Rzymsko-Katolickim Mińskim o nieważność małżeństwa prowadzoney, a następnie za rozrządzeniem Rzymsko-Katolickiego Duchownego kolegium od dnia 9 grudnia 1824 do Konsystorza tutejszego na rewizją odesłanę, postanowił z powodu niejawienia się dotąd pozwaney Brygidy Niepokoyczyckiej i nieświadomego miejsca jej pobytu, umieścić trzykrotne wezwania w wiadomościach St. Petersburskich i w Kuryerze Litewskim, oraz zapowiedzieć teyże Niepokoyczyckiej; że jeśli w przeciągu półrocznego terminu od daty pierwszego zamieszczenia w Gazetach nieuczyniła żadnego zgłoszenia do Sądu Konsystorza niniejszego przez siebie lub prawnie umocowanego, w takim razie dzieło UUnych Niepokoyczyckich, chociażby pod zaoczność pozwaney w asystencyi i za współtwierdzonego obrońcy zostanie doprowadzone do ostatecznego wyroku.

Asesor Kanonik Wileń X. Piotr. Cybowicz.
Sekretarz Wincenty Stefanowski Radca Honorowy.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski masy funduszu zesłanej Rozalii z Koziełow Rudominowej b. Sędziay Grodzkiej Brasławskiej po Remisie Sądu Ziemskiego Brasławskiego, dzieło konkursowe exekwujący, poraz ostatni obwieszcza, wszystkie interessowane strony, iż nie chybnie w dniu 1 miesiąca decembra roku idącego weźmie oczewiście całą sprawę do namowy, a razem że na niestawających podług brzmienia teyże remissy zapisze amissyą tymże obwieszczeniem zapowiada. Roku 1825 miesiąca gbra 13 dnia.

Anzgary Masłowski Ziem. Bras. Prezydent.
Adam Klott Sędzia Ziemski Brasławski.
Michał Hryncewicz Sędzia Ziem. Brasł.
Kazimierz Hryniewicz Ziemski Brasław.
i Exdywizorski Rejent.

Mam honor uprzedzić szanownych Prenumeratorów, że dzieło przed dwiema laty zapowiedziane w Kuryerze Litewskim i Dzienniku Wileńskim, pod tytułem: Historia początku i postępów Poezyi, już wydrukowane. Zebrane pieniądze, za ledwo w części wynagradzające poniesiony koszt przez WW. JJ. XX. Missyonarżów, opozniły jego wydanie. Chcąc się uścić Publiczności z mojego długu, wzywam PP. Kollektorów, aby przed 1 p.m. grudnia r. b. raczyli odesłać do Drukarni WW. JJ. XX. Missyonarżów bilet, lub za nie pieniądze, a PP. Prenumeratorowie dla odebrania należnych im egzemplarżów zgłosili się do mojego mieszkania na Sawicz ulicy, w domu Macowiozowej na przeciw XX. Augustyanów.

Ktoby życzył kupić Historię Poezyi, może jej dostać w Drukarni XX. Missyonarżów przy Kościele śgo Kazimierza.

W Wilnie dnia 16 listopada 1825 roku.
A. J. Jurkowski.

Wolno drukować dnia 16 listopada 1825 roku.
Cenzor Ignacy Reszka.

Ogłasza się niniejszém, iż od dnia 13 li-

stopada r. b. będą przyjmować chore bydłeta do zakładu Weterynarnego CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, na ulicy Spaskiej, na dziedzińcu Teatru Anatomicznego, pod następnymi warunkami.

1. Przyymują się chore bydłeta domowe od godziny 7 ranney do 6 wieczorem, a w nagłych zdarzeniach i później.

2. Posyłający bydłeta chore, oznajmuje o tém Weterynarnowemu znajdującemu się zawsze przy zakładzie.

3. Karm i lekarstwa w części opłacają się z góry, a reszta po skończoney kuracyi.

4. Może też bydłeta dostarczanym karm w naturze przez właściciela podług przepisu, a w takim razie pozostaje po wyleczeniu, zwraca się właścicielowi.

5. Za lekarstwo i karm płaci się według ustanowioney tazy.

6. Oprócz pomienionych wydatków, właściciel żadnych innych nie ponosi.

7. Za posługę, za wszelkie operacye i same lezenie nic się nie przyymuje i nic się nie liczy.

8. Właściciel przynajmniej co dwa dni dowiadywać się powinien o stanie zdrowia swego bydłeta.

Ime szczegóły ogłoszone są w samym zakładzie.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

2 Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na oddanie warendowną dzierżawę pozostałych po śmierci jenerała byłych wojsk polskich Xięcia Tadeusza Giedroycia, majątkow, jako to: Nowoszyce ze wsiami Zarudzie, Zaprudzie, Nowołuczki, Borowo, Hrebniki, i Zastruże w Kobryńskim, Podelsney zaś i Zosim z przynależącemi do nich wsiami i uraczyskami w powiecie prużańskim położonych, odbywać się będą w tym Rządzie targi, i jeżeliby kto życzył wziąć pomienione majątki, zechce przybyć do tych targow z dostateczną łewikcyą na terminy: 7, 9 i 12 stycznia następującego 1826 roku. Dnia 9 listopada 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Piotr Lindochowski

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski na rozdział między wierzycielow funduszu JW. Mateusza b. Podkomorzego Nowogr., i W. Jana Kapitana wojsk pol. Markiewiczow Remissą Sądu Głow. Litew. Grodzień. 2go Depatamentu dnia 2 8bra teraz. roku zaferowaną ustanowiony, w terminie przez tęż Remissę zakreślonym to jest w dniu 3 praesen. do majątności Sawicz w Pcie Nowogr. sytuowaney przybywszy, po uprzątnieniu akcessoryjnych czynności, komportacyą tak na dłużnikach i kredytorach, jako też i dalszych interessowanych osobach stawających i niestawających, z obowiązkiem spełnienia oney w dniu 2 jannaryi przyszłego 1826. roku do Kancellaryi Ziem. Nowogr. na 4niedzielną persystencyą przeznaczył, termin powtórnego sądowego zjazdu w dniu 10 7bra tegoż roku zakreślił, żeby ztém wszyscy kogo to interessować może powiadomieni byli, przez awizacyą niniejszą obwieszcza, i że skutkiem Remissy Sądu Głow. na nieprzyniesione do tego konkursu preten-

syę wieczysta amissya zapisana będzie ostrze-
ga. Dat 1825 gbra 7 dnia.

Prezydujący Felicyan Wereszczaka Sędzia
Ziem. Ptu Nowogródz. Franciszek Pietraszew-
ski Sędzia Ziem. Ptu Nowogródz. Exdywizor.
Aloizy Przeclawski Sędzia Ziem. Ptu Słonim.
Exdywizor. Regent Franciszek Stefanowicz.

2 Antiphona. Tak zowią spiewy przez
które Kapłanowi Chor odpowiada, ale te odpo-
wiedzi powinny być od Choru w harmonicznej
czystości i bardzo powoli oddane. Dla pozyska-
nia tego rekomenduję wszystkim kościelnym
śpiewakom takowe harmoniczne i na 4ry gło-
sy napisane odpowiedzi zabrać bezpłatnie w
kardynalii od niżej podpisanego

Jana Dawida Hollanda.

Wolno drukować dnia 4 listopada 1825 roku
Rada Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

5. W kantorze ogrodowym Pana J. H. Zi-
gry znajdują się do zbycia nowo przybyłe har-
lemskie kwiatowe cybulki, szczególny dobroci,
których katalogi rozdają się bezpłatnie w
zięgarni P. Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

U tegoż Pana Zigry w Rydze dostać mo-
żna za cenę pomierną drzew owocowych jako
to: gruszek, jabłek, trześni, wiśni, śliwek, brzo-
skwiń, morelow, krzakow, wielkich holender-
skich porzeczek, wielkiego angielskiego agre-
stu, czerwonych i żółtych maltańskich malin,
najpiękniejszych krzakow różowych, goździk-
ków, pierwiosnków, północno-amerykańskich
krzewów i drzew, exotycznych roślin i wiele
innych.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na do-
miar satysfakcyi wierzycielom WW. Eusta-
chiego i Kajetana Korsaków przez Sąd Głiny
Miński zgo Departamentu przeznaczony i w
Skutek Ukazu tegoż Sądu Głógo terażn. 1825
roku września 3 dnia pod N. 2585 wyszłego,
do majątności małych Dolcow w Powiecie Bo-
ryrowskim położoney, przybyły, zgodnie z żą-
daniem debitorów i W. Ignacego Korsaka Sę-
dziego Granicznego Boryrowskiego, dla wyex-

pediowania aktów w majątkach konkursowi u-
ległych w Gubernii Witebskiej sytuowanych,
W. Franciszka Kuścińskiego z koła swojego
wydelegował, odbycie aktów w majątkach Ptu
Boryrowskiego i załatwienie dalszych z kolei
wypadających czynności przedsięwziął, i że od
dnia 5 stycznia następnego 1826 r, słuchaniem
głósów produktowych i odpowiednich a nastę-
pnie finalnem rzeczy rozwiązaniem zajmie się
zapowiedział; o czém interessowane strony ob-
wieszczając, zastrzega razem, iż oczekiwać na
nikogo nie będzie, lecz dla niestawających wie-
kuistą utratę pretensyi w stosunek do Remis-
sy zakresli. Dat 1825 września 28 dnia.

Jakub Estko Exdywizor i Kawaler.

Floryan Swida Exdywizor.

Franciszek Kuscinaki Exdywizor.

Aloizy Nielubowicz Regent.

2. W kamienicy Krzywobłockiego na u-
licy Ostrobramskiej naprzeciw klasztoru XX.
Bazylianów na pierwszym piętrze jest pokoy
z dwoma oknami od ulicy. Ktoby go potrze-
bował nająć, zechce udać się do P. Bpnowi-
cza mieszkającego w Kollegium medycznem na
ulicy Zamkowej.

2 Czyni się ostrzeżenie, iż jeżeli będzie się
przelewał komukolwiek, lub innym jakim spo-
sobem ustępowany lub też do uzyskania po-
dawać się wexel w miesiącu Sbrze roku 1825
na imie Starozakonnego Codyka Chaimowicza
Rumszyskiego mieszkańca Gubernii Wileńskiej
Miasta Kieydan napisany przez starozakonne-
go Zawela Peysachowicza Germanze mieszkań-
ca Wileń, na sumę 5,000 rubli assyg.; oraz
dokument od tegoż Germanze pomienionemu
ż. Rumszyskiemu także na 5,000 rub. dnia 29
mca 8bra 1824 roku wydane; to obydwuch tych
tranzaktów nieuznawać za ważne i nieprzyy-
mować, gdyż one nastaly bez wzięcia pienie-
dzy i takowe są w miejscu właściwem zała-
nons. Zawel Peysachowicz.

Wolno drukować dnia 3 listopada 1825
roku: Radca Stann i Cenzor Ignacy Reszka.

*Prenumerata na Gazetę Kuryera Litewskiego na rok nastę-
pujący 1826, przyymuje się w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głó-
wnego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi teyże Gazety; a w in-
nych miastach we wszystkich Kantorach i Expedycyach Pocztow-
wych. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rocznie rub. srebr.
14, półrocznie rub. 7; bez poczty: rocznie rub. 9, półrocznie rub. 4
kop. 50, kwartałowie rub. 2 kop. 25.*

Observacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	d.	godz.	cal.	lin.	+	stópni.				
	d. 17	godz. 2 wieczor	27	cal. 0,6 lin.	+	5	stópni.	Zachodni.		Deszcz.
	d. 18	godz. 6 z rana	27	— 0,6 —	+	4	— —	Połud. Zachod.		Deszcz.

K
Ces
gurog
które:
1)
gonów
przybra
rakim
2)
sion
nu wlo
woysko
3)
ktow
4)
gruzys
lanow
Pr
tu, dnia
petersb
Brandt
kow, mi
Pr
wydane
Da
lamatin
bliżnie
szym, w
mianowan
Dnia
CESARSKIE
odnacza
Jyn-kiego
ski mian
raa itey
Na
sgożeniu
skiewskim
radao dw
Konoplin
dzimierza
honorowy
ny Sciey
Dnia
ly powiat
w nagrod
laskawiey
deru s. 2
Dnia
35go kw
kawalerer
Na p
bnym pos
ka pólku
z. nym dn
ratowanie
się niewia
miłościwi
ny Sciey

W
Gazeta Po